

Sygn. akt IX Ca 30/18 (upr.)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski
-----------------	----------------------

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2018 r. w Olsztynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) (L.) Spółki Akcyjnej z (...) w Luksemburgu

przeciwko A. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 31 października 2017 r., sygn. akt I C 945/17 upr.

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO J. Barczewski

Sygn. akt IX Ca 30/18

UZASADNIENIE

Powód (...) L. S.A. z siedzibą w L. wniósł przeciwko A. P. pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 1013,06 zł. Domagał się także zwrotu kosztów procesu. Powód wskazał, że nabył wierzytelność od pierwotnego wierzyciela, z którym pozwany zawarł umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Twierdził, iż pozwany nie uiścił należności wynikającej z faktury nr (...) -MP wystawionej na podstawie przedmiotowej umowy. Wskazał, że na kwotę dochodzoną pozvem składa się kwota 916,67 zł wynikająca z wystawionej noty obciążeniowej oraz kwota 96,39 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie.

Nakazem zapłaty z dnia 10 stycznia 2017 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1635100/16 Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił powództwo w całości (k. 5v). Na skutek wniesionego przez pozwanego sprzeciwu, postanowieniem z dnia 13.03.2017 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Giżycku.

Pozwany A. P. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Podnosił, iż twierdzenia strony powodowej są nieudowodnione, a zgłoszone roszczenie nie zostało należycie wykazane. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych

i prawnych, sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego, nienależyte umocowanie pełnomocnika powoda, a także brak doręczenia mu pism o rozwiązaniu przedmiotowej umowy i wezwania do zapłaty należności oraz zawiadomienia o zmianie wierzyciela. Zgłosił nadto zarzut przedawnienia roszczenia. Kwestionował również skuteczność i ważność zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz umowy przelewu wierzytelności, a także istnienie i wysokość zobowiązania należnego powodowi. W jego ocenie obciążenie go karą umowną za nieuiszczenie należności powodowi uznać należało za nieważne. Ponadto zdaniem pozwanego zgodnie z zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 k.p.c. nie powinien być on obciążony kosztami procesu w przedmiotowej sprawie.

Wyrokiem z dnia 31 października 2017r. Sąd Rejonowy w Giżycku w sprawie I C 945/17 w pkt 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.013,06 zł ; w pkt 2 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 317 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 270 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ten ustalił, że pozwany A. P. zawarł w dniu 2 Marca 2015 r. z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) w ramach promocji „(...)”. Na mocy przedmiotowej umowy operator zobowiązał się do świadczenia określonych usług telekomunikacyjnych, zaś pozwany do utrzymania aktywnej karty SIM przez czas obowiązywania umowy – tj. 24 miesiące. Integralną częścią umowy był Regulamin Świadczenia Usług (...) przez (...) sp. z o.o. - (...). Przy zawarciu przedmiotowej umowy pozwany zakupił telefon model H. (...) BL. Strony przewidziały w umowie możliwość naliczania przez operatora odsetek od zaległej płatności w wysokości odsetek ustawowych za każdy dzień opóźnienia. Na mocy umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych – (...) pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz Polkomtel kary umownej w wysokości 1000 zł - pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres do dnia rozwiązania umowy - w przypadku jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez Polkomtel sp. z o. o z winy abonenta przed upływem czasu oznaczonego umowy, w szczególności w sytuacji niedotrzymania przez abonenta zobowiązania do utrzymania konta w okresie ważności dla usług wychodzących. Pozwany nie zasiliał konta w okresie obowiązywania umowy.

Sąd ustalił także, że (...) Sp. z o. o. sporządziło skierowane do pozwanego pismo informujące, że umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych w dniu 2 maja 2015 r. została rozwiązana z uwagi na niedokonywanie przez niego obowiązkowych zasilień konta kwotą minimalną, w związku z czym naliczono karę umowną w wysokości 916,67 zł. Jednocześnie poinformowano w nim o możliwości dalszego korzystania z usług (...) Sp. z o. o. i anulowaniu kary umownej poprzez podpisanie umowy w promocji (...) w terminie do dnia 18 października 2015r. Pozwany w wyznaczonym terminie nie uiścił należności oraz nie podpisał w/w umowy. Nie przedstawiono dowodu doręczenia pisma pozwanemu.

Z ustaleń Sądu wynika, że na mocy umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29 października 2015 r. (...) Sp. z o. o. w W. sprzedał powodowi (...) (L.) S.A. wierzytelność przysługującą mu w stosunku do pozwanego A. P., wynikającą z faktury nr (...) -MP. (...) Sp. z o. o. sporządziło skierowane do pozwanego zawiadomienie o zmianie wierzyciela. Powód w dniu 18.01.2016r. sporządził wezwanie do zapłaty z ostrzeżeniem o skierowaniu sprawy do sądu wobec pozwanego. Pozwany nie uiścił należności. Nie przedstawiono dowodów doręczenia przedmiotowych pism pozwanemu. Na dzień 25 września 2016 r. odsetki od zadłużenia pozwanego wynosiły 96,39 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał, że powództwo było zasadne.

W ocenie Sądu, powód wykazał skuteczne przejście uprawnień przysługujących mu w stosunku do pozwanego, przedkładając na tę okoliczność stosowne dokumenty – tj. poświadczoną za zgodność z oryginałem umowę przelewu wierzytelności z dnia 29 października 2015r. wraz z wykazem wierzytelności objętych przelewem wierzytelności.

Ustosunkowując się z kolei do zarzutu pozwanego dotyczącego braku umocowania pełnomocnika powoda w niniejszym postępowaniu, Sąd miał na względzie istnienie i treść pełnomocnictwa, znajdującego się w aktach sprawy na k. 22, co spowodowało, że wskazany zarzut nie mógł spotkać się z uznaniem.

Sąd uznał także za niezaskługujący na aprobatę zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i prawnych, a także zarzut dotyczący zasadności i wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia. W ocenie Sądu roszczenie powoda zostało przez niego wykazane zarówno co do samej jego zasadności, jak i co do wysokości. Powód przedłożył w przedmiotowej sprawie szereg dokumentów świadczących o zasadności przysługującego mu roszczenia wobec pozwanego, tj. który wbrew postanowieniem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie dokonywał obowiązkowych zasileń konta kwotą minimalną. Z kolei wysokość zgłoszonego roszczenia została przez powoda wykazana za pomocą przedłożonej noty obciążeniowej nr (...) -MP z dnia 02.05.2015r. oraz wyliczenia odsetek należnych.

Za nietrafny Sąd uznał także zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego przez powoda. W ocenie Sądu I instancji, na gruncie przedmiotowej sprawy nie zaszły żadne okoliczności, które pozwalałyby na stwierdzenie, że powód narusza zasady współżycia społecznego występując z przedmiotowym powództwem, gdyż zasadność jego roszczenia wynika z nieopłacania przez pozwanego faktury związanej z zawartą umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Ustosunkowując się do zarzutu przedawnienia roszczenia zgłoszonego przez pozwanego należy Sąd wskazać, iż na mocy art. 118 k.c. termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe i roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata. Termin wymagalności kwoty objętej niniejszym powództwem został określony na dzień 2 maja 2015 r., zaś pozew został wniesiony w dniu 26 września 2016 r., wobec czego roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, by istniały wyjątkowe okoliczności nakazujące zastosowanie wobec niego art. 102 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania tj.:

a) art. 233§ 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. poświadczonej za zgodność z oryginałem umowy przelewu wierzytelności z dnia 29.10.2015 roku wraz z wykazem wierzytelności objętych przelewem wierzytelności wyrażającą się w przyjęciu, że na ich podstawie powód wykazał skutecznie przejście dochodzonej niniejszym pozvem wierzytelności, w sytuacji gdy z treści tych dokumentów powyższe nie wynika, co czyni zasadnym zarzut pozwanego co do braku legitymacji czynnej powoda wbrew wywiodom sądu pierwszej instancji;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie i przyjęcie, że powód udowodnił wysokość dochodzonych w niniejszej sprawie należności na podstawie wyliczenia odsetek i noty obciążeniowej, w sytuacji gdy z powyższych dokumentów nie sposób wysnuć powyższych wniosków;

c) art. 102k.p.c. wyrażający się w przyjęciu, iż wobec pozwanego nie zachodzą wyjątkowe okoliczności uzasadniające zastosowanie zasad słuszności, w sytuacji gdy takie okoliczności zachodzą;

W oparciu o powyższe zarzuty domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia powoda kosztami procesu za obie instancje.

W przypadku częściowego uwzględnienia roszczeń powoda, a mianowicie w zakresie wyłącznie zarzutu opisanego w pkt c niniejszego pisma wniósł o nieobciążanie pozwanego kosztami procesu oraz zastępstwa procesowego za obie instancje ze względu na zasadę słuszności.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sprawa toczyła się w postępowaniu uproszczonym, dlatego uzasadnienie Sądu II instancji ma formę uproszczoną, co wynika z treści art. 505¹³ § 2 k.p.c.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy wskazuje, że w postępowaniu uproszczonym, z uwagi na ograniczony zakres kognicji Sądu odwoławczego oraz katalog zarzutów apelacyjnych, niedopuszczalne są zarzuty, które dotyczą ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wyjątek stanowi sytuacja, gdy wraz z takim zarzutem następuje powołanie się na nowe fakty i dowody, których strona nie mogła powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Jak stanowi art. 505¹¹ § 2 k.p.c. sąd odwoławczy przeprowadza postępowanie dowodowe jedynie wtedy, gdy apelację oparto na późniejszym wykryciu nowych faktów lub dowodów, z których strona nie mogła skorzystać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Oznacza to, że sąd odwoławczy w postępowaniu uproszczonym jest jedynie sądem prawa, o ile nie zachodzi przypadek wskazany w powołanym przepisie.

Z powyższych względów zarzuty pozwanego, w których polemizuje on z oceną dowodów oraz ustaleniami faktycznymi Sądu pierwszej instancji nie mogą się ostać, zwłaszcza, że nie przedstawiono żadnych okoliczności i dowodów, których istnienie wykryto dopiero po wydaniu zaskarżonego orzeczenia.

Chybiony jest zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena prawidłowości dokonanej oceny dowodów nie ogranicza się do tego, że wyprowadzone na podstawie analizy zgromadzonego w sprawie materiału wnioski są odmienne od wniosków wyprowadzonych przez stronę, a polega na rozważeniu, czy przyjęte rozumowanie było prawidłowe. Oceny tej sąd drugiej instancji dokonuje w oparciu o wymagania prawa procesowego, doświadczenie życiowe, reguły logicznego myślenia. Zauważyć jednocześnie należy, iż strona, która chce podważyć sędziowską ocenę dowodów, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej ich oceny, bądź wskazania stanu faktycznego, który zdaniem skarżącego odpowiada rzeczywistości. Jest to bowiem zwykła polemika, która nie może odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie, umiejscowionych w realiach danej sprawy przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c., a zatem błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych. Z taką sytuacją nie mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie.

Po analizie akt sprawy i uzasadnienia zaskarżonego wyroku należy stwierdzić, że nie zachodzi sytuacja, którą można by uznać za przekroczenie swobodnej oceny dowodów. Przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie wykazana została zarówno legitymacja procesowa czynna powoda do występowania w przedmiotowej sprawie jak i wysokość dochodzonego roszczenia.

Powód przedkładając jako dowód w niniejszej sprawie potwierdzoną za zgodność z oryginałem kserokopię umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29 października 2015 r. wraz z załącznikiem do tej umowy wykazał w sposób wystarczający fakt nabycia wierzytelności względem pozwanego.

Zawarta między powodem a (...) Sp. z o.o. w W. umowa zawierała wszelkie podmiotowo oraz przedmiotowo istotne elementy, by uznać ją za skuteczną. Umowa cesji wierzytelności jednoznacznie określała strony umowy oraz przedmiot umowy.

Powód przedłożył również załącznik do umowy w którym wskazano kwotę zadłużenia, która jest tożsama z kwotą dochodzoną pozwem. Nadto podkreślić należy, iż precyzuje on dokładnie kto jest dłużnikiem (imię i nazwisko pozwanego i nr pesel). Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego załącznik ten jest dowodem wystarczającym dla potwierdzenia nabycia dochodzenia wierzytelności przez stronę powodową.

Nie jest przekonujący pogląd pozwanego o braku wiarygodności i mocy dowodowej tego załącznika. W procesie o zapłatę tytułem wierzytelności nabytej w drodze cesji nie zachodzi wymóg udokumentowania przelewu za pomocą szczególnych środków dowodowych opisanych w art. 788 k.p.c. (dokument urzędowy lub prywatny z podpisem urzędowo poświadczonym), wymaganych dla nadania klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego dotychczasowego wierzyciela. Dokument ten stanowi dowód podlegający ocenie z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy.

Powód przedkładając zawartą w dniu 2 marca 2015r. umowę świadczenie usług telekomunikacyjnych, notę obciążeniową nr (...) -MP oraz wyliczenie odsetek wykazał również istnienie i wysokość dochodzonej wierzytelności.

Pozwany co prawda kwestionował wysokość dochodzonej kwoty jednakże nie przedstawił żadnych konkretnych zastrzeżeń. Nie zaoferował własnej kalkulacji z której wynikałoby, że powód błędnie wyliczył dochodzoną należność.

Podkreślenia wymaga, iż postępowanie cywilne rządzi się zasadą kontradyktoryjności, w którym obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.).

Jednakże reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa na stronie powodowej – tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.04.1982 r. I CR 79/82, tak również Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 30.09.2010 r. I ACa 572/10. W sytuacji kiedy strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa – tak Sad Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 30.09.2010 r. I ACa 572/10.

Tym samym, jeśli pozwany powołał okoliczności faktyczne, które miałyby uzasadnić jego żądanie oddalenia powództwa, wówczas nie wystarczą same gołosłowne stwierdzenia, pozwany powinien udowodnić wskazywane fakty, narażając się na klęskę w procesie jako konsekwencję swojej bierności.

Sąd Okręgowy nie podzielił również argumentów skarżącego uzasadniających odstąpienie od obciążania pozwanych kosztami postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie było podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegranej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów postępowania. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem postępowania, jak i fakty leżące na zewnątrz zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (Postanowienie SN z dnia 14 stycznia 1974 r. II CZ 223/73 LEX nr 7379).

W orzecznictwie wskazuje się, że przy ocenie wystąpienia przesłanek zastosowania tego przepisu należy przede wszystkim wziąć pod uwagę przyczynę nieuwzględnienia żądania, zawilość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie co do zasadności zgłoszonego roszczenia oraz sytuację materialną strony (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 25 czerwca 2015 roku, sygn. akt ACz 596/15, patrz również wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 marca 2015 roku, sygn. akt I ACa 1358/14).

Podkreślenia wymaga, iż sama sytuacja ekonomiczna strony przegranej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 k.p.c. - z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony

przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (wyrok S.Apel. w Lublinie 14-08-2013 I ACa 271/13 LEX nr 1366120).

W przedmiotowej sprawie takie okoliczności nie wystąpiły.

Podkreślić należy również, iż ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy. Wprawdzie kwestia trafności i zasadności skorzystania z tego uprawnienia, co do zasady może być objęta kontrolą sądu wyższego rzędu, niemniej jednak ewentualna zmiana zaskarżonego orzeczenia o kosztach powinna być tylko wyjątkowa. W związku z tym może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 2012 r. IV CZ 69/12).

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu takiej cechy przypisać nie można.

To pozwany swoim zachowaniem wywołał potrzebę zainicjowania niemniejszego procesu, nie wywiązując się z przyjętego zobowiązania i nie regulując dobrowolnie należnej z tego tytułu należności. Zatem stosownie do jego wyniku powinien pokryć poniesione przez powoda koszty. Postawy pozwanego nie usprawiedliwia bowiem jego trudna sytuacja materialna oraz stopień niepełnosprawności.

Podsumowując, ponieważ strona powodowa nie podniosła zarzutów mogących odnieść skutek w postępowaniu uproszczonym, a Sąd odwoławczy nie dopatrył się nieważności postępowania, ani naruszeń prawa materialnego, które powinien wziąć pod uwagę z urzędu apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie w sprawie nie wystąpiły przesłanki uzasadniające odstąpienie od obciążenia pozwanego kosztami procesu na rzecz powoda za instancję odwoławczą.

A. P. mimo przegranej przed Sądem pierwszej instancji, zdecydował się na kontynuowanie procesu, mając świadomość swojej niekorzystnej sytuacji majątkowej oraz znając motyw tego Sądu.

Podkreślić należy, iż rzeczą skarżącego jest ocena zakresu apelacji, jej zasadności i możliwości udowodnienia swych racji. Skarżący ponosi ryzyko, że jeżeli nieskutecznie zaskarży wydany wyrok to będzie musiał w tym zakresie ponieść konsekwencje co do kosztów procesu. Strona przegrywająca proces przed sądem pierwszej instancji, decydując się na wniesienie apelacji, musi liczyć się z możliwością jej oddalenia i związanym z tym obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 marca 2012 r., III CZ 13/12, Lex nr 1164738, z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 24/11, Lex nr 898277.; z dnia 5 października 2011 r., IV CZ 48/11, niepubl.).

SSO J. Barczewski